

Patron Roku 2026 Stowarzyszenia Elektryków Polskich inż. Tomasz Józef Ruśkiewicz (1867–1926)

Elektryk – Przemysłowiec – Humanista – Społecznik
– współzałożyciel Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich¹⁾



W roku 2007 zapoczątkowano w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich wspaniałą tradycję honorowania wybitnych twórców elektryki i popularyzowania ich dorobku przez ustanawianie patronów roku.

Decyzją Zarządu Głównego SEP z dnia 25 czerwca 2025 r., na wniosek Oddziału Kieleckiego SEP, Patronem Roku SEP 2026 ogłoszono inż. Tomasza Józefa Ruśkiewicza w setną rocznicę jego śmierci.

Początki organizowania się elektrotechników na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku

Na dzieje polskiej techniki jak i na organizowanie się inżynierów i techników Polaków w XIX wieku istotny wpływ miał fakt braku państwa polskiego. Sto dwadzieścia trzy lata zaborów pogłębiły cywilizacyjne zróżnicowanie poszczególnych obszarów dawnej Rzeczypospolitej. Wspomnieć należy, że Rzeczpospolita zniknęła z mapy Europy w tym czasie, kiedy dzięki połączeniu tworzącej się gospodarki rynkowej z rewolucją techniczną i osiągnięciami ówczesnych nauk przyrodniczych siłą napędową rozwoju stały się początkowo maszyny parowe, a później wykorzystanie energii elektrycznej. Gospodarki na zachodzie Europy zaczęły się szybciej rozwijać, a nowo powstała elektrotechnika stała się ważną dziedziną techniki i wiedzy. Rozpoczęła się światowa kariera elektryczności.

Powstały pojęcia zawodu elektrotechnika, technika elektrotechnika i tytuł zawodowy inżyniera o specjalności elektrotechnicznej. Coraz szersze zainteresowanie elektrotechniką i szybki wzrost jej gospodarczego znaczenia spowodowało, że na przełomie XIX i XX wieku zaczęły powstawać na ziemiach polskich, początkowo nieformalne, organizacje polskich elektrotechników. Powstały one głównie w większych ośrodkach skupiających liczniejsze środowiska elektryków. Przyjmowały one formy organizacyjne możliwe do akceptacji przez władze zaborców w danym regionie.

¹⁾ Prezentowany artykuł ukazał się także w numerze 1/2026 „Wiadomości Elektrotechnicznych”.

Tomasz Józef Ruśkiewicz, Syn Ziemi Świętokrzyskiej

Miejsce urodzenia, młodość, wykształcenie

Kim był człowiek, którego główną ideą było ożywienie i spolszczenie krajowego przemysłu elektrotechnicznego? Czym zasłużył się dla historii? Oto Jego niezwykle ciekawa skrócona biografia ukazująca bogaty dorobek w wymiarze zawodowym i społecznym.

Tomasz Ruśkiewicz – szlachcic dziedziczny herbu Wielorad – urodził się 22 listopada 1867 roku w Końskich, w Królestwie Polskim. Był synem Ludwika – inżyniera architekta i Melanii z Machnickich, wnukiem Bartłomieja – urzędnika Komisji Skarbu w Królestwie Polskim.

Młodość spędził w Kielcach, gdzie uczęszczał do gimnazjum, które ukończył z maturą w 1885 roku. Lata szkolne w Kielcach pozostały w jego życiu niezatarte wspomnienia i związek z Kielcami. W tych latach zaprzyjaźnił się ze Stefanem Żeromskim. Byli uczniami tej samej klasy.



Herb Wielorad



Budynek gimnazjum kieleckiego dawniej i dziś



Dedykacja Tomasza Ruśkiewicza dla Stefana Żeromskiego



Gmach Politechniki „Fridericiana” (źródło: wikimedia.org)

Uczniowie Rządowego Gimnazjum Męskiego w Kielcach mieli bardzo miły zwyczaj. Gdy opuszczali mury szkoły, wręczali sobie na pamiątkę fotograficzne portreciki z podpisem, datą i dedykacją na odwrocie.

Po ukończeniu Gimnazjum w Kielcach i uzyskaniu matury podjął studia na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu w Petersburgu, uzyskując w 1889 roku tytuł Kandydata Nauk Matematycznych. W czasie studiów związany był z tajnym Związkiem Młodzieży Polskiej „Zet”, szerzącym zasady sumienności, rzetelności i pracy organicznej, a także narodowe tradycje polskie. Uczestniczył w tajnej działalności polityczno-oświatowej młodzieży: był prezesem Zjednoczonego Koła Młodzieży Polskiej w Petersburgu i członkiem Ligi Polskiej. Za działalność patriotyczną wśród młodzieży polskiej więziony był przez władze rosyjskie w Petersburgu.

Do kraju powrócił w roku 1890 i zamieszkał w Warszawie. Uczestniczył w organizowaniu obchodów 100-lecia Konstytucji Trzeciego Maja, za co został przez władze rosyjskie aresztowany i skazany na rok więzienia w Cytadeli Warszawskiej (od 14 września 1891 roku do końca roku 1892), a następnie skazany został na 5-letnie wygnanie z kraju i dozór policji w ciągu trzech lat. W 1893 roku wyjechał do Niemiec i podjął studia elektrotechniczne, najpierw na Politechnice w Darmstadt w Hesji, wśród licznej dobrze zorganizowanej kolonii polskiej, a potem na słynnej Politechnice w Karlsruhe w Badenii, gdzie pod kierownictwem prof. Engelberta Arnolda uzyskał dyplom inżyniera elektryka w 1897 roku.

Praca, działalność społeczna i społeczno-stowarzyszeniowa

W 1898 roku wrócił do kraju, zamieszkał w Warszawie i podjął aktywną działalność zawodową w zakresie propagowania elektrotechniki, a także działalność społeczną. Szybko rozwijał karierę zawodową. W latach 1899-1901 pracował jako kierownik techniczny w fabryce ogniw i baterii „Tytan”. W 1901 roku zorganizował i zaczął prowadzić

przedsiębiorstwo elektrotechniczne „Ruśkiewicz i Godlewski”, które wykonywało roboty elektroinstalacyjne i z czasem uzyskało dużą renomę. Firma Tomasza Ruśkiewicza była w tym czasie jedną z nielicznych czyści polskich firm elektrotechnicznych, która wykonywała różne skomplikowane prace elektryczne, między innymi na budowie Filharmonii Warszawskiej. Z czasem przedsiębiorstwo rozrosło się i w 1911 roku zmieniło nazwę na „Ruśkiewicz, Godlewski, Tyszką”, a w 1918 roku przekształciło się w Towarzystwo Akcyjne „Polskie Towarzystwo Robót Elektrycznych”, którego został Dyrektorem Zarządzającym i członkiem Zarządu.

Dziewiąta emisja akcji Spółki Akcyjnej „Polskie Towarzystwo Elektryczne” opiewała na trzysta pięćdziesiąt marek polskich. W składzie Zarządu Spółki wymieniony jest Tomasz Ruśkiewicz jako Dyrektor Zarządzający.



Dziewiąta emisja akcji Spółki Akcyjnej „Polskie Towarzystwo Elektryczne”, obok pieczęci po prawej stronie widnieje podpis Tomasza Ruśkiewicza (źródło: kolekcjonerski.com.pl)

Inżynier Tomasz Ruśkiewicz nie poprzestał na tej aktywności. Swoją wiedzę, wykształcenie i talent racjonalizatorski wciąż wykorzystywał dla rozwoju elektrotechniki. To między innymi jemu zawdzięcza się utworzenie w 1906 roku pierwszej w kraju fabryki żarówek z włóknem (żarnikiem) metalowym „Cyrkon”.



Kiosk Sp. Akc. Fabryki Lamp Elektrycznych „CYRKON”

Był nie tylko jej współorganizatorem, ale i pierwszym Prezesem Zarządu. Firma ta istniała później pod nazwą Zjednoczonej Fabryki Żarówek „Tungsram” S.A. Nowością technologiczną fabryki „Cyrkon” była produkcja żarówek z włóknem metalowym – trwalszym i zużywającym mniej energii elektrycznej, zamiast dotychczas stosowanego włókna węglowego. Produkcja była doprowadzona do poziomu europejskiego, przy zastosowaniu najlepszych rozwiązań.

W 1910 roku założył własną firmę „Biuro techniczne – inż. T. Ruśkiewicz”, która wykonywała roboty i przedsięwzięcia elektryczne. Wśród nich była, w latach 1912 i 1913, budowa, uruchomienie i prowadzenie elektrowni miejskich w Kielcach i Końskich z własnych środków, o znaczących jak na owe czasy mocach, głównie do oświetlenia miast i dla potrzeb mieszkańców.

Kielecka elektrownia miejska mieściła się przy ulicy Leśnej, w bliskim sąsiedztwie ratusza i centrum miasta, liczącego wówczas około 38 tysięcy mieszkańców.

W chwili uruchomienia, moc elektrowni wynosiła 70 kW. Zainstalowany był w niej jeden generator napędzany silnikiem gazowym opalonym koksem, dający napięcie 220 V prądu stałego. Energię elektryczną rozprowadzano po mieście poprzez początkowo skromną sieć linii napowietrznych, ustawianych na ulicach, do których dołączano odbiorców poprzez przyłącza.

Na słupach linii instalowano oprawy oświetlenia ulicznego. W początkowym okresie wybudowano około 6,5 km linii niskiego napięcia i zainstalowano 150 lamp ulicznych oraz przyłączono około 1000 odbiorców. Na mocy umowy z miastem, właścicielem elektrowni i skąpej sieci rozdzielczo-oświetleniowej został inżynier Tomasz Ruśkiewicz, związany rodzinnie z Kielecczyną i emocjonalnie z Kielcami. Elektrownia Kielecka rozwijała się. W 1919 roku miała już trzy generatory po 70 kW i osiągała moc 210 kW, a sieć miejska liczyła 15 km długości.

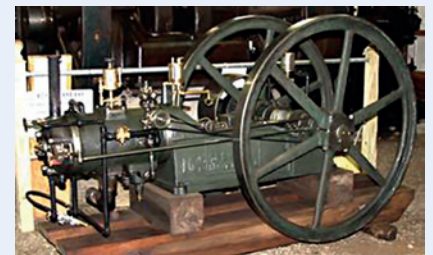
Po odzyskaniu niepodległości inżynier T. Ruśkiewicz jako Dyrektor Zarządzający i członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Elektrycznego przyczynił się do stworzenia w Polsce przemysłu maszyn elektrycznych.



Chłodnie i część budynku głównego Elektrowni Kielce na zapleczu Kościoła Św. Krzyża w Kielcach, lata 20. XX w. (źródło: Muzeum Historii Kielc)



◀ Licznik prądu z Fabryki Aparatów Elektrycznych K. Szpotańskiego montowany przez Elektrownię w Kielcach (źródło: Muzeum Historii Kielc),



▶ Generator napędzany silnikiem gazowym (źródło: coolspring-powermuseum.org)



Kościół Ewangelicko-Augburski przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, na pierwszym planie gmach hipoteki (źródło: pl.wikipedia.org)

Brał udział w budowie fabryk elektrycznych w Katowicach i w Warszawie. Zadanie to było ważnym przedsięwzięciem w rozwoju polskiego przemysłu elektrotechnicznego.

Był także głównym inicjatorem utworzenia ogólnopolskiej organizacji „Związek przedsiębiorstw elektrycznych” powstałej w 1902 r., skupiającej przemysłowców i instalatorów, na czele której stał do ostatniej chwili życia i był jej Prezesem.

W 1925 roku zorganizował i stanął na czele – jako Prezes i pierwszy Dyrektor Zarządzający – Spółdzielni „Polskie Elektryczne”, powołanej dla wspierania małych zakładów wytwórczych. Ta dziedzina była mu najbardziej bliska. Praca w Spółdzielni, jako instytucji na wół społecznej, nieobliczonej na zysk, odpowiadała najbardziej jego usposobieniu, ideologii i tendencjom społecznym. Spółdzielnia od razu uzyskała zaufanie i w stosunkowo krótkim czasie doszła do dużego rozwoju. To zadanie było ostatnim dziełem jego bardzo pracowitego życia zawodowego.

Niezależnie od szerokiej działalności zawodowej inż. T. Ruśkiewicz rozwijał ożywioną działalność społeczno-stowarzyszeniową. Brał czynny udział w tworzeniu pierwszego zrzeszenia polskiej sekcji technicznej na terenie byłej Kongresówki w czasach, gdy organizacja ta musiała się kryć pod nazwą: Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania „Rosyjskiego Przemysłu i Handlu”. W 1899 roku był współorganizatorem i członkiem Prezydium Delegacji Elektrycznej, powstałej 27 marca 1899 roku przy sekcji Technicznej Warszawskiego Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu, kierowanej przez Kazimierza Obrębówicza (1853-1913).

Organizacja ta była uznawana za protoplastę późniejszego SEP. Brał udział w organizowanych przez tę Delegację wykładach dla licznych kół techników i monterów oraz w odczytach na Zjeździe Elektrotechników w 1903 r. Zebrania odbywały się w Gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.



◀ Kazimierz Obrębówicz (1853-1913) – pierwszy Przewodniczący Delegacji Elektrycznej (źródło: „Przegląd Elektryczny” 1939, nr 12, s. 594)



Gmach Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (źródło: „Wiadomości Elektryczne” 2019, nr 1)

Jako delegat Warszawy uczestniczył w Zjeździe Inżynierów i Techników w Petersburgu w 1905 roku.

Podpisał pierwszą odezwę Komitetu Obywatelskiego Pomocy Robotnikom i ich Rodzinom Pozbawionym Środków do Życia z powodu strajku 1905 roku.

Był członkiem Towarzystwa Kursów Naukowych (później: Wolna Wszechnica Polska w Warszawie 1906-1913). Był także współorganizatorem i pierwszym przewodniczącym Zarządu Koła Elektrotechników (1907 r.) przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie. W maju 1904 roku Delegacja Elektrotechników przekształciła się w Koło Elektrotechników, przeniesione 28 maja 1907 r. do Stowarzyszenia Techników.

Jako zwolennik utworzenia ogólnopolskiej organizacji elektryków w 1919 roku był jednym z inspiratorów i organizatorów Zjazdu Założycielskiego Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w Warszawie. Był członkiem Prezydium Zjazdu i prowadził jego obrady w trzecim dniu. Wygłosił na Zjeździe referat pt. „Historia, stan obecny i przyszłość przemysłu elektrotechnicznego w Polsce”. Po powstaniu SEP działał czynnie w Kole Warszawskim. Był członkiem komisji rewizyjnej i przedstawicielem do Rady Delegatów SEP. Często przewodniczył zebraniom Oddziału. Na drugim Zjeździe SEP w Toruniu w 1921 roku był jednym z współprowadzących Zjazd.

Swoją wiedzę, ogromne zawodowe doświadczenie, a także oświatowe zacięcie przetożył na grunt wielu branżowych publikacji, których był autorem, redaktorem, a nawet wydawcą. Był jednym z założycieli, członkiem zarządu i komitetu redakcyjnego wydawnictwa „Przegląd Elektryczny”. Przyczynił się do powstania szeregu instytucji społecznych między innymi: Towarzystwa Wyższych Kursów Handlowych, Towarzystwa Handlowo-Wykształcenia Kobiet, oraz przemysłowych, jak: Towarzystwa Przemysłowców, Towarzystwa Przedsiębiorców Elektrycznych itd.



Program Zjazdu na okładce pierwszego numeru „Przeglądu Elektrycznego”, który ukazał się jeszcze przed Zjazdem, 25 maja 1919 r. ▶



Uczestnicy I Zjazdu Elektrotechników Polskich w Warszawie, zdjęcie zrobione drugiego dnia Zjazdu, 8 czerwca na Dynasach przy ulicy Oboźnej w siedzibie Towarzystwa Cyklistów w Warszawie (źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 24, s. 384)

Dwukrotnie z wyboru kupiectwa warszawskiego piastował mandat sędziego handlowego. Był członkiem zarządów szeregu instytucji społecznych i przemysłowych w Warszawie. Przez dłuższy czas był kierownikiem naukowym Wyższych Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie.

Opublikował wiele artykułów i notatek na łamach „Przeglądu Elektrotechnicznego” i „Przeglądu Technicznego” (częściowo pod kryptonimem TR), z których część wydana została w postaci odrębnych broszur, m.in.: *Tramwaje i koleje elektryczne* (1901), *Koszt światła elektrycznego w instalacjach prywatnych* (1902), *Stan i perspektywy przemysłu elektrotechnicznego w Polsce* (1919). Ogłosił artykuł o przemyśle elektrotechnicznym w publikacji pt. *Gospodarka elektryczna w Polsce* (1923). Wygłosił wiele odczytów i referatów na różnych zjazdach, m.in. o:

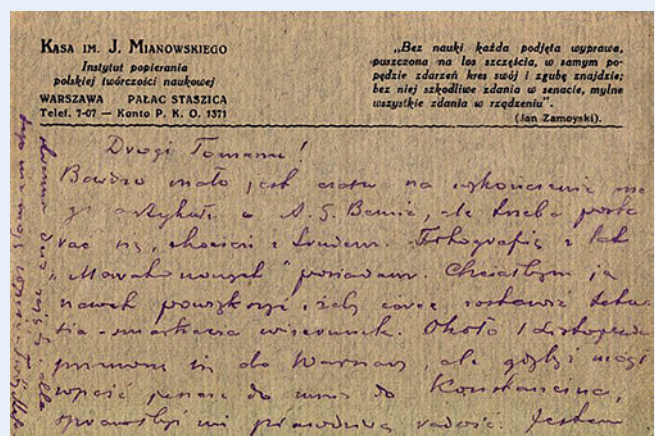
- projekcie banku inwestycyjnego w związku z podniesieniem kultury przemysłowej i gospodarczej w Polsce (1917 r. – na Nadwyzczajnym Zjeździe Techników Polskich w Warszawie),
- historii, stanie obecnym i przyszłości przemysłu elektrotechnicznego w Polsce (1919 r. – na zjeździe SEP w Warszawie),
- organizowaniu wspólnych zakupów (1925 r. – na zgromadzeniu ogólnym Związku Elektrowni Polskich w Warszawie).



Z okazji zjazdu wychowanków gimnazjum w Kielcach we wrześniu 1925 r. ukazała się „Księga Pamiątkowa Kielczan 1856-1904”, którą Tomasz Ruśkiewicz zredagował i częściowo sfinansował. Pod pseudonimem Gruszkiewicz zamieścił w niej swoje artykuły z życia Gimnazjum Kieleckiego, w którym zaprzyjaźnił się ze Stefanem Żeromskim. Opublikował też wiele artykułów historyczno-literackich w innych czasopiśmiech polskich.

Interesował się również historią, bibliofilstwem i muzyką. Znał kilka języków obcych, m.in. francuski, niemiecki i rosyjski.

W zbiorach Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach znajduje się karta pocztowa z 20.10.1924, sygnowana przez autora „Syzyfowych prac”. Jest to krótki list pisany do przyjaciela z lat szkolnych – Tomasza Ruśkiewicza.



(źródło: konskie.org.pl)

Ponadto wydał książkę pt. *Tajny Związek Młodzieży Polskiej w latach 1887-1893*, przygotowaną na podstawie urzędowych dokumentów rosyjskich i własnych przemyśleń. (Tomasz Ruśkiewicz, Warszawa, Żurawia 45, 1926 r., stron 47).

„Walka orężna podjęta przeciw Moskwie w byłym zaborze rosyjskim w latach 1863-1864 pochłonęła najlepsze siły społeczeństwa polskiego. Wszystko co młode, ofiarne, żądne czynu, miłujące kraj z zaparciem się zupełnym osobistych widoków legło w nierównych zapasach z wrogiem. Jedni oddali życie wprost w boju, inni nękanymi śledztwami w więzieniach zawisli na szubienicach, inni znów, a tych było najwięcej, poszli na długie wygnanie w stepy syberyjskie, straceni dla kraju” (s. 5).

Ojcem duchowym „Związku Młodzieży Polskiej” (patronowała związkowi związana zagranicą, a działająca głównie w Polsce „Liga Polska”) był Zygmunt Miłkowski (pseud. Teodor Tomasz Jeż), późniejszy pułkownik w powstaniu 1863 r., emigrant i zarazem jeden z większych historycznych pisarzy polskich.

„Obie organizacje były tajne, gdyż inne w ówczesnych warunkach być nie mogły”. Skróć nazwy – „Zet” (rok 1887). Jedni i drudzy, Ci z 1863 r. i ci z 1887 r. mieli dużo rysów wspólnych: wielkie umiłowanie kraju, zapał do pracy dla jego dobra i wzniosłą bezinteresowność. Były jednak i różnice: pierwszych zapał nie był hamowany przez rozwagę, drudzy potrafili trzymać na wodzy uczucie i porywy niewczesne. Kształcili siebie i u innych budzić stłumione w społeczeństwie poczucie odrębności narodowej i jego nieprzedawnionych praw, a przede wszystkim szerzyć oświatę wśród warstw najbardziej potrzebujących, ludu wiejskiego – oto najbliższe cele Związku. Najwyższy zaś i ostateczny choć odległy cel – to odbudowa Polski” (s. 8).

Życie rodzinne

Tomasz Ruśkiewicz ożenił się w Rydze 31 maja 1895. Żona – Helena Hirszfild (1872-1948), córka Ludwika i Anny, była działaczką społeczną, bojowniczką o szkołę polską, długoletnią prezeską Towarzystwa Pierwszych Kolonii Letnich dla Kobiet Pracujących. Helena miała kilkoro rodzeństwa, m.in. brata Bolesława (1849-1899) – chemika uniwersytetu w Zurychu, wybitnego działacza oświatowego i politycznego. Kierując różnymi akcjami społecznymi gromadziła fundusze, które umożliwiały każdego roku dwóm zdolnym studentom kształcenie się na uczelniach zagranicznych, m.in. w Szwajcarii. Za udział w obchodach setnej rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja została aresztowana w grudniu 1891 r. – razem z siostrą Jadwigą i bratem Bolesławem. Jadwiga i Helena Hirszfildówny zostały po tygodniu za kaucją zwolnione i skazane na areszt domowy. Bolesław więziony był w Cytadeli Warszawskiej od 7.12.1891 do 12.12.1892, a następnie skazany na 5-letnie wygnanie z kraju i dozór policji w ciągu trzech lat (źródło: T. Ruśkiewicz, *Tajny Związek Młodzieży Polskiej w latach 1887-1893*, Warszawa 1926).

Małżeństwo Ruśkiewiczów miało troje dzieci, syna Bolesława – znanego inżyniera lotnictwa, syna Tadeusza oraz córkę Zofię. Bolesław zajmował stanowiska w różnych placówkach Linii Lotniczych „Lot”. W pułku „Dzieci Warszawy” uczestniczył w walkach o niepodległość, odbywając całą kampanię 1918-1920. W 1921 roku wyjechał na Śląsk i walczył w trzecim powstaniu śląskim, a po jego zakończeniu wrócił do Warszawy. Syn Tadeusz zmarł w młodym wieku. Córka Zofia – inż. architekt Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, po II wojnie światowej pracowała jako architekt w Zarządzie Miejskim w Gdyni.

Tomasz Ruśkiewicz zmarł nagle 27 grudnia 1926 roku w Warszawie w wieku 59 lat i został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim. Po śmierci Tomasza Ruśkiewicza – w uznaniu jego zasług – Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych utworzył Fundusz Stypendialny jego imienia, przyznawany corocznie studentowi Wydziału Elektrotechnicznego Politechniki Warszawskiej. Fundusz im. Tomasza Ruśkiewicza miał wynosić 25 000 zł., aby odsetki od niego wystarczyły na ufundowanie stałego stypendium. Środowisko elektryków godnie pożegnało jednego z pionierów polskiej elektrotechniki, którego główną ideą było ożywienie i spolszczenie krajowego przemysłu elektrotechnicznego.

Nekrolog

„W ostatniej chwili dochodzi do nas smutna wiadomość o niepowetowanej stracie, jaką ponosi polski świat elektrotechniczny przez śmierć Ś.P. Tomasza Ruśkiewicza, jednego z najbardziej zasłużonych swych członków, niezmordowanego bojownika o polskość, zaprawionego do walki już od wczesnych lat młodzieńczych w związkach konspiracyjnych, a tem szczęśliwszego od innych, że pod koniec życia mógł już na własne oczy oglądać owoce swej pracy w umiłowanym przez siebie zawodzie elektrotechnicznym, w dziedzinie polskiego przemysłu i handlu.”

Cześć Jego Pamięci!

„Przegląd Elektrotechniczny” (Organ Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich, pod naczelnym kierunkiem prof. M. Pożaryskiego, Warszawa, ul. Czackiego 5). Czytelnia Politechniki Warszawskiej, Zeszyt 1–1927 r.



„Przegląd Elektrotechniczny” z 15 stycznia 1927 r. Okolicznościowe mowy żałobne poświęcone Tomaszowi Ruśkiewiczowi (źródło: Federacja Bibliotek Cyfrowych)

Przebieg żałobnej uroczystości pogrzebu wymownie świadczył o wrażeniu i o powszechnym żalu, jaki wywołała śmierć śp. Tomasza Ruśkiewicza w licznych organizacjach społecznych i zawodowych, pośród przyjaciół Zmarłego i osób, które Go znały tylko z nazwiska. Przy oddawaniu ostatniej posługi nie brakło form, w jakich zazwyczaj ci, co zostają, usiłują wyrazić swój hołd i uznanie dla zasług schodzącego do grobu dobrego syna Ojczyzny, po stracie kierownika i przyjaciela. Nie brakło więc ani delegacji, ani wieńców, ani depech, ani przemówień. Wyliczyć ich wszystkich nie sposób. Zaznaczyć należy, że Zarząd Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich złożył wieniec i wziął osobiście udział w pogrzebie. Poszczególne Koła przysłały bądź delegatów, bądź wieńce, bądź depeche kondolencyjne. W podobny sposób zaznaczyły swój udział w uroczystości organizacje społeczne, jak: Związek Elektryków Polskich i Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, Polska Ekspansja Gospodarcza, szereg przedstawicieli elektryków i magistratów miast prowincjonalnych, firm handlowych i przemysłowych, a także poszczególne osoby. W uroczystości udział wzięła Straż Narodowa i bardzo bliskie sercu śp. Tomasza Ruśkiewicza Koło Kielczan reprezentowane przez Zarząd i wielu członków.

Wybrane cytaty z przemówień pożegnalnych

Cytat z przemówienia prof. M. Pożaryskiego w imieniu Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich.

„Działalność śp. Tomasza Ruśkiewicza nie ograniczała się wyłącznie do pracy zawodowej, albowiem obowiązki społeczne rozumiał On szerzej i już na ławie szkolnej brał czynny udział i zajmował kierownicze stanowiska w organizacjach studenckich. Gdy wrócił do kraju – należał do tych pionierów elektrotechniki w Kongresówce, którzy tu w roku 1899 założyli pierwszą organizację elektrotechników Polskich – Delegację – elektrotechniczną Sekcji technicznej Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu. Śp. Tomasz Ruśkiewicz brał bardzo czynny udział w pracach tego zrzeszenia. Potem, gdy Delegacja przekształciła się w Koło Elektrotechników przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, a następnie w samodzielne Stowarzyszenie śp. Tomasz Ruśkiewicz zawsze służył swem doświadczeniem życiowym i zawodowym przy układaniu i organizowaniu pracy tych zrzeszeń. Gdy wreszcie elektrotechnika polska o tyle wzmożła się na sile, że stać ją było na założenie własnego organu, „Przeglądu Elektrotechnicznego” śp. Tomasz Ruśkiewicz stanął w gronie założycieli tego pisma.

Pamięć o Tomaszu Ruśkiewiczzu nigdy nie zaginie wśród elektrotechników polskich, a przykład Jego zawsze będzie czynnikiem twórczym dla młodych pokoleń. W imieniu elektrotechników Catej Polski i kolegów Darmstadtzyków składam hołd Jego Pamięci!”

Cytat z przemówienia inż. T. Sułowskiego w imieniu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

„Ojczyzna wymaga od swych obywateli, aby wiernie i uczciwie pełnili dla niej służbę z chwilą, gdy rozumieją, że są członkami społeczeństwa, jego ogniwem i że ponosić winni, pełną odpowiedzialność za losy narodu i państwa. Tę zasadę naczelną uznał za swoją śp. Tomasz Ruśkiewicz. Przez całe życie jej hołdował i z nią też w mózgu i w sercu zeszedł do grobu.”



Cytat z przemówienia inż. M. Kuźmickiego w imieniu Zarządu Spółdzielni „Polskie Elektrownie”.

„Kto miał sposobność poznać bliżej śp. Tomasza Ruśkiewicza, musiał ulec szlachetności, niezmiernej dobroci i nieskalanej czystości charakteru tego człowieka. Po ziemi chodził zwyczajnie, był skromny i usuwał się w cień, choć zasługiwał na to, by być na świeczniku.

Ostatnią Jego działalnością i ostatnią placówką Jego pracy była Spółdzielnia Polskie Elektrownie. O stworzeniu jej myślał od lat kilku. Praca w Spółdzielni, jako instytucji na wójt społecznej, nie obliczonej na zysk, odpowiadała najbardziej Jego usposobieniu, ideologii i tendencjom społecznym”.

Spółdzielnia od razu uzyskała zaufanie. Stosunkowo w krótkim czasie doszła do dużego rozwoju.

Cytat z przemówienia red. Zygmunta Wasilewskiego w imieniu Koła Kielczan.

„Był dobrym człowiekiem i dobrym Polakiem. W podstawie wszystkiego, co robił, była miłość – miłość ludzi i Polski. Nigdy bogactw swego serca nie manifestował, zawsze w cieniu ukryty. Mało kto o tem wiedział, że był zapamiętałym kolekcjonistą pamiętników i badaczem historycznym, że w chwilach wolnych oddawał się muzyce. Były to jedyne namiętności w Jego życiu. Duch bogaty i wielkiej wartości. Ta chwila niech ulży ciężarowi straty, którą ponieśliśmy. Niech będzie ulgą rodzinie, że w żałobie jesteśmy wszyscy i że pamięć śp. Tomasza Ruśkiewicza czczona będzie po wieki!”

Cytat z artykułu pożegnalnego zamieszczonego w „Przeglądzie Elektrotechnicznym” z dnia 15 stycznia 1927 roku, autorstwa inż. Ksawerego Gnoińskiego.

„Niespodziewanie, a przedwcześnie zgasł w dniu 27 grudnia 1927 roku jeden z niestrudzonych i zacnych współpracowników w naszym zawodzie śp. Tomasz Ruśkiewicz. Pracował On z całym wysiłkiem, a bez rozgłosu, i hasłem było Mu zawsze dobro Ojczyzny. Zyskał też ogólne uznanie i wyjątkowy szacunek. Ludzi, z którymi pracował przywiązywał do siebie, wyrazem czego były między innymi słowa jednego z nekrologów, ogłoszonego przez grono współpracowników śp. Tomasza Ruśkiewicza: *Świetlana pamięć jego będzie zawsze żywą w sercach tych, którzy mieli szczęście z Nim pracować i poznali Jego kryształową duszę. Cześć Jego pamięci!*”

Podsumowanie

Inż. Tomasz Józef Ruśkiewicz, Patron Oddziału Kieleckiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich jest wybitną postacią w świecie nauki, gospodarki, życia społecznego i polityczno-oświatowego w Polsce z przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Jego działalność zawodowa związana była z elektryką i elektrotechniką. Niezależnie od pracy zawodowej prowadził działalność społeczno-stowarzyszeniową. To także patriota i zasłużony pionier w dziedzinie rozwoju elektrotechniki polskiej i polskiego przemysłu elektrotechnicznego, a w 1919 roku inspirator i współzałożyciel Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich.

Swoją wiedzę i doświadczenie przełożył na grunt wielu branżowych publikacji. Blisko związany z Kielecczyzną i zasłużony dla rozwoju Kielc i mieszkańców tego miasta. Młodość spędził w Kielcach, gdzie uczęszczał do gimnazjum, które

ukończył z maturą w 1885 roku. Lata szkolne w Kielcach pozostały w jego życiu niezatarte wspomnienia i związek z Kielcami. W tych latach zaprzyjaźnił się ze Stefanem Żeromskim.

W opinii ludzi, z którymi się spotkał był człowiekiem dużej wiedzy, niezwykle pracowitym, obowiązkowym, bezinteresownym i szlachetnym. W działalność na niwie społecznej wkładał wiele serca i dużo energii wykorzystując własną wiedzę.

We wszystkich kierunkach działalności zawodowej i społecznej wykazywał ogromne umiejętności organizacyjne, przedsiębiorczość, energię i żarliwość, dzięki czemu zyskał ogólne uznanie i wyjątkowy szacunek. Wszedł do historii jako człowiek szlachetny i zasłużony dla rozwoju elektryki polskiej.

Jak już wspomniano, inżynier Tomasz Józef Ruśkiewicz zmarł nagle 27 grudnia 1926 roku w Warszawie, w wieku 59 lat. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim. Jego pogrzeb zgromadził liczne osoby związane ze społecznością elektryków. Przemówienie pożegnalne wygłosił m.in.: prezes SEP prof. Mieczysław Pożaryski w imieniu SEP i koła darmstadczyków (byłych absolwentów politechniki w Darmstadt), inż. Tadeusz Sułowski w imieniu przedsiębiorstw elektrycznych, inż. M. Kuźmiński w imieniu Spółki Elektrownie Polskie, red. Z. Wasilewski w imieniu Koła Kielczan. Na łamach „Przeglądu Elektrotechnicznego” artykuł pożegnalny opublikował znany elektryk i działacz SEP inż. Ksawery Gnoiński.

Środowisko elektryków godnie pożegnało jednego z pionierów polskiej elektrotechniki, którego główną ideą było ożywienie i spolszczenie krajowego przemysłu elektrotechnicznego.

Dzięki swej rozległej wiedzy i pracy zawodowo-społecznej oraz przymiotom osobistym wszedł do historii, jako człowiek szlachetny i zasłużony dla rozwoju elektryki polskiej.

Pracował z całym wysiłkiem, a hasłem Jego było dobro Ojczyzny.

Oto dwaj szkolni koledzy, byli uczniowie kieleckiego gimnazjum: Stefan Żeromski i Tomasz Józef Ruśkiewicz – pierwszy to wybitny pisarz, którego dorobek na polu literatury jest powszechnie doceniany, a drugi to wybitny elektryk, który z powodu osiągnięć w dziedzinie techniki także zasługuje na naszą pamięć i uznanie.

W 2026 roku przypada setna rocznica śmierci inż. Tomasza Ruśkiewicza, wybitnej postaci w świecie nauki, gospodarki, życia społecznego i polityczno-oświatowego w Polsce z przełomu XIX i XX wieku. Realizując jeden z podstawowych celów statutowych, jakim jest popularyzowanie historii elektryki i jej twórców Zarząd Oddziału Kieleckiego SEP wypełniając warunki Procedury wyboru Patrona Roku SEP powołał Komitet Organizacyjny obchodów Patrona Roku SEP i setnej rocznicy śmierci Tomasza Ruśkiewicza, który opracował działania organizacyjne. Jednym z głównych punktów będzie odbudowa zniszczonego przez warunki atmosferyczne grobu Patrona.

PIŚMIENNICTWO

- [1] Praca zbiorowa, *Historia Elektryki Polskiej* t. I, IV, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne. SEP, Warszawa 1972-1974.
- [2] Gnoiński K., *Śp. Tomasz Ruśkiewicz*. „Przegląd Elektrotechniczny” 1927, nr 2, 1973, nr 13.
- [3] „Energetyka” 1972, nr 6.
- [4] *Monografia. 75 lat Oddziału Radomskiego SEP*. SEP, Oddział Radomski, Radom 1996.

- [5] Praca zbiorowa pod red. Wiesława Michalskiego. *Historia Oddziału Radomskiego (1921-2021)*. SEP, Oddział Radomski, Radom 2021.
- [6] Mieczkowski G., *50 lat Oddziału Kieleckiego SEP*, Kielce 2000.
- [7] Mieczkowski G., *60 lat Oddziału Kieleckiego SEP*, Kielce 2010.
- [8] Mieczkowski G., *70 lat Oddziału Kieleckiego SEP*, Kielce 2020.
- [9] *Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1919-1999*. COSiW SEP. Warszawa 1999.
- [10] Kołakowski T.E., *95 lat Stowarzyszenia Elektryków Polskich 1919-2014*. Warszawa-Katowice 2014.
- [11] Praca zbiorowa: *Słownik Polskich i Związanych z Polską Odkrywców, Wynalazców oraz Pionierów Nauk Matematyczno-Przyrodniczych i Techniki*. T. III, s. 482., Instytut Historii Nauki. Warszawa 2015.
- [12] Zbiory Muzeum Historii Kielc.
- [13] Zbiory Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach.
- [14] Ruśkiewicz-Piliczowa H., *Zbiory Rodziny Ruśkiewiczów. Biogram Tomasza Ruśkiewicza i Jego Rodziny*. „Literatura”, poz.1-25, s. 1-54. Warszawa 1988.
- [15] Hickiewicz J., Rataj J., Sadłowski P., *Zanim powstało Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich*. „Wiadomości Elektrotechniczne” 2019, nr 1, s. 3-15.
- [16] *Historia SEP 1919-1959*. WCT NOT. Warszawa 1959.
- [17] *50 lat SEP i rozwój elektryki w woj. kieleckim*. ZEOW Radom, 1971.
- [18] „Zeszyty Naukowe WEiA Politechniki Gdańskiej”, nr 70, s. 85-88, *Tomasz Ruśkiewicz (1867-1926) Elektryk-Przemysłowiec-Społecznyk*. Gdańsk 2020, V Sympozjum Historii Elektryki. Biały-stok, 9-10 listopada 2020.
- [19] „Wiadomości Elektrotechniczne” 2020, nr 4, s. 38-42.
- [20] „Wiadomości Elektrotechniczne” 2022, nr 2, s. 45-47.
- [21] „Spektrum” 2020, nr (3-4), s. 19-26.
- [22] „Zeszyty Naukowe WEiA Politechniki Gdańskiej” nr 74, VI Sympozjum Historii Elektryki. Katowice, 12-13 maja 2022.
- [23] *Historia Stowarzyszenia Elektryków Polskich*. Wydawnictwo Czasopism Technicznych. Warszawa 1959.
- [24] Dziurzyński S., Jakubkiewicz C., Jarosławski J., Sarnowski Z., Sobczyk W., *50 lat SEP i rozwój elektryki w woj. kieleckim*. ZEOW Radom, 1971.
- [25] *Działalność Oddziału Kieleckiego SEP 1951-1981*. Oddział Kielecki SEP, 1981.
- [26] *Wspomnienia p. Zofii Zdybek-Demel [w:] Monografia ZEORK*, 1998.
- [27] Wspomnienia osób fizycznych (niepisane).
- [28] Uzasadnienia do wniosku o stwierdzenie wcześniejszej działalności Oddziału Kieleckiego SEP. Kielce, 11.10.2024.
- [29] Informacje o Tomaszu Ruśkiewiczu, *Tomasz Józef Ruśkiewicz, elektryk, humanista, patriota i społecznik* <https://zeromszczacy.pl/poczet-zasluzonych-wychwankow-na-300-lecie-szkoly-id1386.html>



TOMASZ RUŚKIEWICZ, PATRON ROKU SEP 2026 – Słowo Prezesa SEP Sławomira Cieślaka

Tomasz Ruśkiewicz był pionierem przemysłu elektrotechnicznego w Polsce, współtwórcą pierwszej fabryki żarówek w Polsce, działaczem polskich stowarzyszeń elektrotechnicznych. Był związany z Kielecczyną i zasłużonym dla rozwoju Kielc.

Tomasz Ruśkiewicz urodził się w 1867 r. w Końskich. Był synem inż. architekta Ludwika Ruśkiewicza i Melanii z Machnickich. W 1889 r. ukończył Uniwersytet w Petersburgu jako kandydat nauk matematycznych. Podjął studia z elektrotechniki na Politechnikach w Darmstadt i Karlsruhe, gdzie w 1897 r. uzyskał dyplom. Rok później wrócił do Warszawy i rozwinął działalność przemysłową. Pracował jako kierownik techniczny w fabryce ogniw i baterii „Tytan”.

W 1901 r. zorganizował zakład instalacyjny „Ruśkiewicz i Godlewski” (potem przekształcony w Towarzystwo Akcyjne Polskie Towarzystwo Robót Elektrycznych), który m.in. założył elektryczną instalację oświetleniową Filharmonii Warszawskiej. W 1906 r. był współzałożycielem i prezesem pierwszej na ziemiach polskich fabryki żarówek z metalowym żarnikiem „Cyrkon” (przemianowaną potem na Zjednoczoną Fabrykę Żarówek „Tungstram” S.A.). W 1910 r. założył własne biuro techniczne, które wykonywało większe inwestycje elektrotechniczne. Wśród nich była w latach 1912 i 1913 budowa, uruchomienie i prowadzenie elektrowni miejskich w Kielcach i Końskich.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę został dyrektorem zarządzającym i członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Elektrycznego. Przy jego udziale założono fabryki maszyn elektrycznych w Katowicach i Warszawie. Był pierwszym prezesem i współzałożycielem Spółdzielni „Polskie Elektrownie”.

Niezależnie od szerokiej działalności zawodowej rozwijał ożywiającą działalność społeczno-stowarzyszeniową. W 1899 roku był współorganizatorem i członkiem Prezydium Delegacji Elektrycznej przy sekcji Technicznej Warszawskiego Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu. Był także współorganizatorem i pierwszym przewodniczącym zarządu Koła Elektrotechników (1907) przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie (w 1904 Delegacja Elektrotechników przekształciła się w Koło Elektrotechników).

W 1919 roku był jednym z inspiratorów i organizatorów Zjazdu Założycielskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Warszawie. Był członkiem Prezydium Zjazdu i prowadził jego obrady w trzecim dniu. Był jednym z założycieli, członkiem zarządu i komitetu redakcyjnego wydawnictwa „Przegląd Elektrotechniczny”.

Był autorem wielu artykułów i referatów fachowych, m.in. na temat traktacji elektrycznej i przemysłu elektrotechnicznego.

Zmarł nagle w 1926 r. w Warszawie. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim.

100 lat od śmierci Tomasza Ruśkiewicza, w roku 2026 przypomniemy Jego sylwetkę, aby przybliżyć Jego działalność na rzecz rozwoju przemysłu elektrotechnicznego w Polsce. Młode pokolenie czytając o tym, że Tomasz Ruśkiewicz był członkiem sekcji Technicznej Warszawskiego Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu musi mieć świadomość, że nie można tego przeżyć bezpośrednio na dzisiejsze znaczenie popierania przemysłu rosyjskiego. Wówczas Polska była pod zaborami i polscy patrioci byli członkami różnych organizacji o nazwach kojarzonych z Rosją oraz studiowali na rosyjskich uczelniach (np. Uniwersytet w Petersburgu). Jednak zdobyte w ten sposób wiedza, umiejętności i doświadczenie wykorzystywali do rozwoju polskiego przemysłu elektrotechnicznego, który mógł się urzeczywistnić po odzyskaniu niepodległości.

Podkreślić należy również fakt, że Tomasz Ruśkiewicz był działaczem stowarzyszeniowym. Dla Stowarzyszenia Elektryków Polskich założył się szczególnie tym, że był jednym z inspiratorów Zjazdu Założycielskiego Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich oraz jednym z założycieli czasopisma „Przegląd Elektrotechniczny”, które do dziś jest cenionym czasopismem naukowym w Polsce.

Całej społeczności polskich elektryków, a w szczególności Czytelnikom czasopism SEP, życzę przyjemnej uczyt duchowej i pozytywnych przeżyć związanych z przypomnieniem życia i działalności Tomasza Ruśkiewicza, Patrona Roku 2026 Stowarzyszenia Elektryków Polskich.